



kat.komp

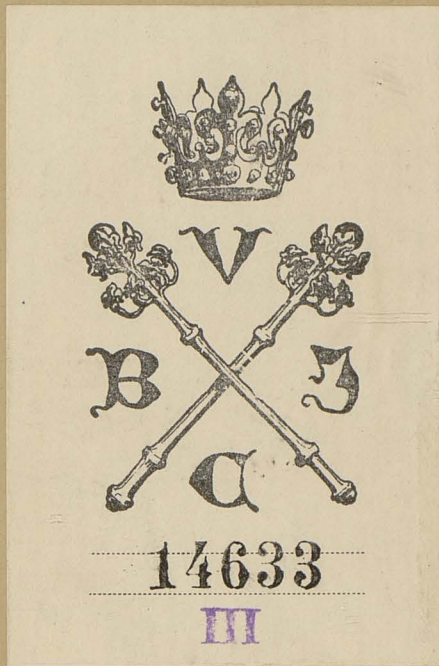
14633

MSD

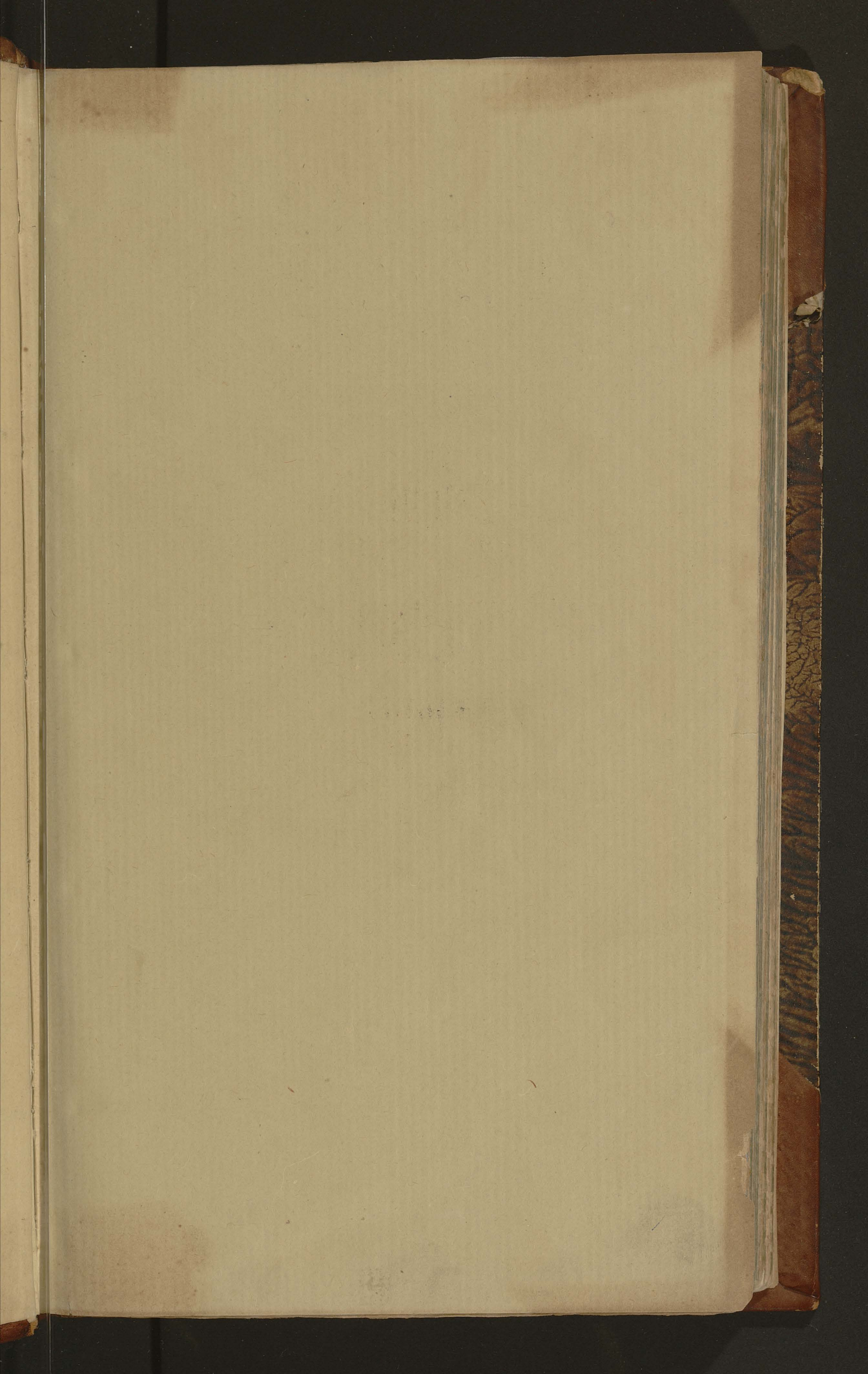
5

LIBRARI

Na nowo oprawiono w r. 1936.



Olim. Szano polskie 4995/V



87  
9  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31  
32  
33  
34  
35

Starzeński - Przeradski,

Faber - Koch -

— — — <sup>3/4</sup> Wolanski & Matuszewski.

Gidroye - Wolanski, Matuszewski,

Wolanski - Gidroye.

Wirmser - Stefani - Bankhoffer

Modzelewski, Stefani, Janowice, Korakowski

Bankhoffer - Wirmser -

Wirzer - Bankhoffer

10. ~~Bankhoffer~~ Xav. 206, 14633. III. t. IV. nr. 17.

11. Bankhoffer - Wirmser,

12. Miastowicki - Nyski,

13. Wotkowicz - Gnatowski.

14. Kociot Bieski - Japa, Tęgotowski, Wyganowski,

15. Nyski.

16. Przeradski - Wieruszki - Choanowicki, Skierka

17. Romer, Bernardyni - Krzywoblocki.

18. Oginski, Mannox.

19. Borch - Plater -

20. Dukla -

21. Sawinski - Wotkowicz.

22. Srodowicki.

23. Liebe, Hermann

24. Ekonomik Godyniski -

25. Porziak - Wotkowicz, Marciniowski,

26. Skarżyski Halczyński,

27. Augustow - Ekon. Godyniski - Bankiewicz,  
Karlewicz.

28. Totoczki - Kamechulski.

29. Szaniawski.

30. Karczmarowski -

31. — — — Osniatowski

32. Czosnowski - Bismutski - Kabinowski,

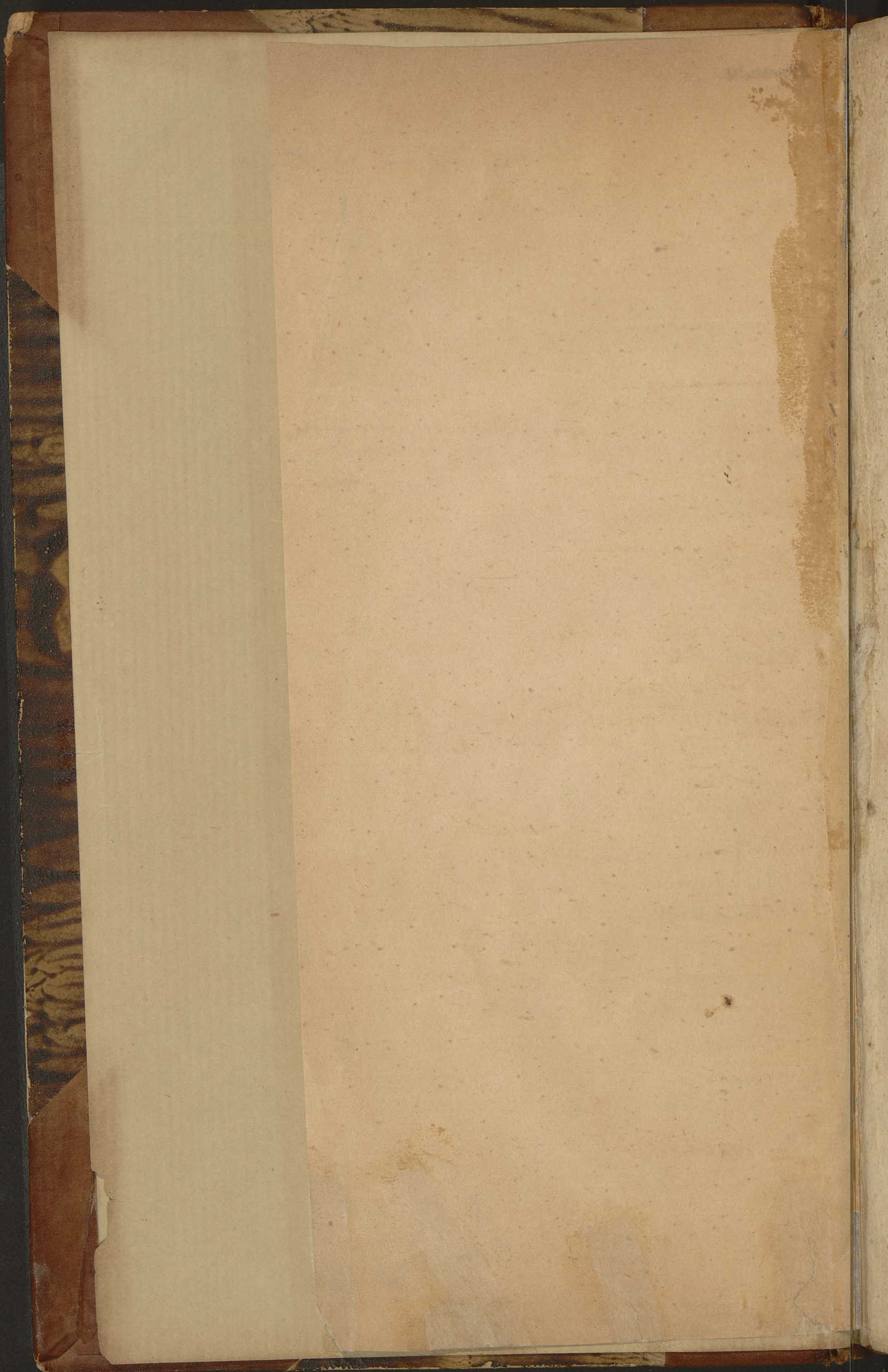
33. Sylwestrowicz -

34. Pominski - Gieren, Grabowski.

35. Grabowski

36. Tomatis - Bookman,

37. Godyn -



9 flor

1771

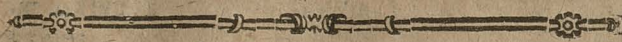
0.0.0



# P I S M O

W Sprawie WW. JPP. Liebe Szambelana  
J. K. Mci i Hermanów,

Z  
Starostwem Haieńskim.



## §

**Z**darzenie tak mieć chciało, że W. Liebe i Hermanowie powin-  
ni w czterech udzielných Possefsyach swoich Dziedzicznych  
graniczyć z Starostwem Haieńskim; przez co musieli zwyczaj-  
nych doświadczać ciosów, które powszechnie filnieysza ręka za-  
dawać umie. —

Gdyby więc Sąd doświadczył przez szczeguł iakie zachodzą od ka-  
żdey Possefsyi między Starostwem kwestye? iaka bydź, a oraz  
wedle czego? powinna Granica, następuje tym porządkiem do  
każdey Possefsyi explikacya, iakim Starostwie Haieńscy uspra-  
wiedliwiali. —

*A nayprzód co do Stasiowszczyzny, z Wsią Zyliczami  
Starościńską graniczących.*

Zaczęli Dukt swój Possefsorowie Dziedziczni od Nru 141. kędy Ro-  
wów zbieżenie się exytuje, alias zaczęli od Rowu mającego  
nazwisko *Witalasz*, szli daley starami znakami przez Row, i  
przez Ruczay sub Nro 149 i kontynuowali aż do Plity Kamien-  
ney pod Nrm 150. od ktorey Plity druga Sciana w prawo cią-  
gniona była mimo wielkie Dęby i Brzozy, do drożki dawney  
od Cimocha, a teraz ze Wsi Zylicz do Stasiowszczyzny idącey  
pod Nrm 151., tę drożkę przeszedłszy, tą samą Scianą szli aż  
do Dębu widłowatego sub Nro 152., od ktorego dębu w lewo  
zawróciwszy się doszli po Nr: 153. i znowu prowadzili do dro-  
żki zwyż pomienioney sub Nro 154. gdzie przychodząc zawró-  
cili się w prawo do Sciany boczney Włok Eynarowikich sub Nro  
155. od tey zaś Sciany prosto przez drożkę do Kopca Kamien-  
nego sub Nro 156., od ktorego wzięwszy się w lewo i idąc pro-  
stą linią, okazali miejsce z prawey strony byłey Karczmy przy  
drodze z Hayny do Jakubowicz idącey pod Nrm 158., przelzli  
w ostatku przez drogę zwyż namienioną, i tą samą linią do-  
prowadzili do Kopca kamiennego na Sianożęciach pod Nrm 159.  
do ktorego Kopca dochodząc, okazali po lewey stronie pod Nrm  
160. Studnią i Siedliko Cimocha. Od tego kamiennego Ko-  
pca, tymże prostym trybem do Rzeczki Haydukowki weszli, i  
tą Rzeczką wniż idąc stanęli przy narożniku cztero-sciennym,  
to jest przy tym Kopcu, do ktorego na Sądzie Kommissarickim

A

przy-



przyparły Jakubowicze, Drozdowicz, Zylicze, i Lieba z Hermanami pod Nrm 43. —

Samo Starostwo tey pięty nie znegowało Drozdowiczowi, owšem rekognoskując oną za legalną, początek swego Reduktu z niey wzięło; więc dopiero chociażby chętao iakimi wymyflami odpychać WW. Lieby i Hermanów, iuż nie może, boby tym samym przyniosło do Sądu wszystko w plantach obłąkanych, a przeto samo zawodnych. —

Starostwo Haieńskie znając że ten Dukt WW. Lieby i Hermana iest z pozycją Ziemi naystosownieyszy, i że przy Possesyonalnym uzywaniu znaki graniczne nosi, musiało iść od tegoż samego punktu pod Nrm 141. tymże Duktem, a tylko mając w sobie ducha przeciwności, raz zdało się wyskoczyć z tego Duktu, drugi raz powrócić, i tym sposobem robiąc sobie zabawę, pokrzywiło go kilka razy, nim doszło do Nru 152. Co dopiero widzieć na Mappie i uważać.

Od Nru 152. przyszło zgodnie do Nru 153. a od Nru 153. ufzedłszy kawał Ziemi zgodnie do Nru 165. kręto rzuciło się w Prawo w Grunta Dziedziczne Eynarowickie, *Widzieć na Mappie* taką nieregularność Sstwa Haieńsk: i wraz o tey zawodności przekonywać się, gdy żadnego nie złożyło Dokumentu, któryby tym sposobem bez znamion, bez Possesyi błędzić dopuszczał. —

Zbłądziwszy tedy nayciemnieyszym obyczaiem raz, niedziw że potym różnemi gzygzakami iakby w konwulsjach zostając, chodziło po Dziedzicznych Possesjach, aż doszło do Nru 67. *Widzieć na Mappie.*

Samym rzutem oka na Redukt Starostwa Haieńsk: pokazuje się arbitralna planta; bo skoro mimo chęć do niespokojności skłonna, musiało Starostwo Haień: rekognoskować dobroć Duktu, aż za Nr: 153. do 165. iuż tym samym było obowiązane nie rzucac się w prawo, ale iść prosto do Sciany boczney Eynarowickiey, a tą Scianą przez dwa Kopce kamienne do rzeczki Haydukowki, i rzeczką do Pięty pod Nrm 43. między JP. Drozdowiczem, Jakubowiczami i Zyliczami ustanowioney.

Niemiało wżakże Starostwo inszego światła do terminowania Granicy od Wfi swey Zylicz z Dobrami Dziedzicznymi, ieno z Dokumentu 1726. w Kopii przez Dziedziców złożonego, skoro zaś ta Kopia w dwóch prawie częściach zgodność okazała, i exekucją wzięła, więc tym samym do skonczenia Granicy bydz była powinna przewodnikiem, zwłaszcza, gdy znamiona tą Kopią wyznaczone okazali na wzmocnienie Duktu swojego Dziedzice.

Mianowicie okazali Studnią starą, gdzie Sieliszcze było pod Nrm 160. w lewey stronie Duktu w Gruntach Zylickich, o czym Dekret na karcie 8. zaświadczył przez słowa. —

*Ponieważ okazywana Studnia ku Haydukowce dotąd exystencją mająca, iedna temu wiare Sc.*

Również i o tey pewności zaświadczył Dekret Kommissarski, że Karczma, czyli iey dawne Siedlisko okazana przez Dziedziców pod Nrm 158. a Reduktem zaięta z dawna do Eynarowicz była należną; o czym na kar: 10. takie świadectwo.

*Ponieważ okazwane przez Starostwo Pieczysko i Studnia w Gruncie Possesyonalnym WW. i Hermanów będące, iest dowodem bylecy Karczmy Eynarowickiey, która iako się z examinu upewnia, po ucieczce Zyda do Eynarowicz przeniesioną została; a zatym i by-*



*Byłość Karczmy, i dotąd trwająca Possessya, wyswiecaią niestusznie czyniony rozwód Granicy przez Starostwo z zamiarem odjęcia Gruntu używalnego WW. Lieby i Hermanów. Czytać w tym miejscu Kopia Ograniczenia.*

Jakże tedy bydz może sprawiedliwość Reduktu Starościńskiego, gdy on nietylko bez Dokumentu i bez znaków granicznych posunął się; ale przeciwko Pismu, przeciwko byłey Possessyi, i przeciwko Znamionom dziedzicney Karczmy krążył cudzemi gruntami. —

Sam Dekret Kommissarski nieraz to wyznać musiał, co mu utaić trudnym było, że Starostwo i zaczęło i kończyło swój Redukt Gruntami possesyjonalnemi Lieby i Hermanów.

Słowa Dekretu: — *Ponieważ Starostwo wezwawszy Intromissyi Jakubowskiej, Redukt swój wiodło z Popławkami Jakubowskiemi, będą Grunta possesyjonalne WW. Hermanów z Popławkami graniczą.*

*Ponieważ Droga stara Haińska, obapł której possesyjonalne Grunta WW. Lieby i Hermanów znajdują się, iżby ona terminowała Granicę z Starostwem, żadnego dowodu nie złożono, Dzierżawę Gruntów nieprzeświadczone. Widzieć na Mappie drogę Haińską. —*

Cóż tedy usprawiedliwiać będzie samowładny Redukt Starostwa Haiń: gdy sam Dekret będąc nayprzychylniejszym Starostwu, nie mógł się na Gruncie przekonać, iżby możliwym było zabierać do Dóbr Dożywotnich własności Obywatelkie. —

Niema Starostwo żadnego Manifestu przeciw Dziedzicom o zabor Gruntu, a in contra Dziedzice złożyli Wizyą pod R. 1751. Julii 17. i 19. dnia czynioną, a 20. na Urzędzie Grodzkim Mińskim zeznaną, która zabor przez Starostów wyswieca, i wdzieranie w granice dziedziczne zapewnia. *Widzieć w tym miejscu takową Wizę i czytać.*

Już tedy nie Dziedzice wstępowali w Starościńskie Grunta, ale moc Starostów gdzie tylko mogła, wszędzie starała się przesładować słabszych. —

Co ma znaczyć argument Starostwa z Intromissyi 1608. R. Jakubowiczom służącey, kiedy Possessyi Starostwo swey nie dowiodło iednym momentem, kiedy o zabor skargi nie okazało, i kiedy w późniejszey Intromissyi pod R. 1633. Julii 20. dnia czynioney, a takż Jakubowiczom służącey, czyta tę pewność, że Zascianek Popławki graniczy z Gruntem Eynarowskiem. *Widzieć powtórny Intromissyą.*

Nadto Intromissya pod R. 1608. Apr: 3. dnia czyniona wspomina o Granicy Popławek z Gruntami Starościńskimi Nowosielskimi; tu zaś Nowosielskich Gruntów niemasz, tylko Zylickie, y dla tego pomyłka pierwfzey Intromissyi zniesiona jest Intromissyą 1633. R.; abo biorąc ją nayscisley piętą chyba doparcie uczynic przy Kopcu z JP. Drozdowiczem. —

Dekret Kommissarski znajdując tyle usprawiedliwienia za Duktem JPP. Possessorów dziedzicznych, doświadczając skargi na Starostów o zabor, znajdując Kopce z Kamieni uformowane, rozmiął się przecie z sprawiedliwością, gdy od Nru 156. zamiast wyprostowania Granicy, tak ją pokrzywił, iż za lat kilkanaście, musi się koniecznie powtorna differencya otworzyć; bo kto może graduskami, albo pół graduskami akuratności dopilnować Granicy, kiedy sam Sąd formując oną, błędził po tur-



nieiach, i dla tego za uściem kilku kroków krzywe termina oznaczył na Ziemi, a którym przypatrzeć się na Mappie. — Bo nie błędząc po knieiach, nie mogłby tak wykreścaney determinować Granicy, a zwłaszcza wtenczas, gdy się oświadczył, że chce prostować między Stronami Dukta. —

Nie należało Sądowi Kommissarskiemu robić swojego Duktu, a jeszcze w tak ladacęj na przyszłość konsekwencyi, owszem trzeba było pójść za nauką Statutu, i tę stronę zachować przy Dukcie, która lepsze okazała znaki, i która prostością Sciany doprowadziła w Ruczay Haydukowkę, i do Pięty zgodney z J.P. Drozdowiczem. —

Skoro tedy Sąd znajduje Dukt WW. Lieby i Hermanów z Kopią ograniczenia zgodny, znakami starodawnymi wsparty; a przecięnie dwa Redukta, ieden Sądu Kommissarskiego, drugi Starostwa Haien: zawodne, i bez żadney konwikcyi: więc te oba uchylili, a Dukt Dziedziców utwierdzi. —

## KATEGORIA DRUGA

### *Od Dóbr Eynarowicz i Sieliszcza z Buchnowiczami.*

Dowiedli WW. Liebe i Hermanowie, że Granica ich Gruntów powinna się terminować od Kopca przy rzeczce *Olcowce* pod Nrm 104. w prostej linii aż do rzeczki *Jlli*, czyli pod Nr: 129. *Widzieć na Mappie tę linią prostością iedną terminującą się.*

To zaś dowodząc okazali swoje posesyjne Grunta i Łąki aż do samej rzeczki *Jlli* przypierające. *Co takż widzieć na Mappie w kolorze zielonkowanym.*

Duktu tego wsparciem były Dokumenta następne, mianowicie *Intromissya* pod R. 1605. Marca 6. dnia na Dobra Januszkowicze służąca wyświeca, iż z Gruntami *Staeckiem* i *Buchnowickiem* granicząc, przychodzić *Januszkiewicz* powinny do *Eynarowickich* Gruntów, alias do Nru 104. *Czytać tę Intromissyą i weryfikować z Mappą.*

Druga *Intromissya* pod R. 1608. *Jakubowiczom* służąca utwierdza tę prawdę, i bliższą przynosi pewność gdzie bydz powinny *Buchnowicze*.

Toż Dokument *Paleckiego* pod R. 1550. i *Proces* w R. 1594. Mca Junii 7. dnia uczyniony, pewną daia wiadomość, że *Starostwo Haienkie* nieślusnie wszystkie te *Uroczyiska* dziś *Eynarowiczom* zajmuie, na które i przedtem zachodziły *Procesa*, mianowicie, iż w R. 1594. na *Uroczyfczu Chomin*, przez ludzi *Haienkich* było gwałtownym sposobem pożęte *Zyto*. *Które to Uroczyisko widzieć dopiero na Mappie Nro 127.*

Omiiaią się inne Dokumenta z ustronnych rąk wspierające Dukt od *Eynarowicz*, a wzywa się tu *Dział* między *JPP. Cedrowskiem* w R. 1703. *Mai* 28. czyniony, a 1704. *Mai* 29. w *Ziemstwie Mińskim* przyznany, z którego to *Działu* naybliższa wywięzuie się wiadomość, iż w tym mieyscu, alias za Nrm 104. *Posesysya* była do *Eynarowicz Cedrowkich*, gdy tam część Gruntu *Olcowiec* zwanego na *Schedę* wymierzony, przez słowa: =

*Gruntu część do tego nazwany Olcowiec, od Gruntów Januszkowskich*



prostą Scianą starodawną i trybowną oznaczony i oddzielony, i ten do Sieliszcza należeć ma.

Loco 2do. Bory też i Lasy ku rzece Jlli będące, które w tym nie są Ograniczeniu opisane, te do spólnego równie nam dwom Braci, i Sukcessorom naszym używania należeć mają.

Niemasz innych Borow, iak w tym mieyscu nad rzeką Jllą alias po Nr: 129. więc wątpliwości niemaż o Dukcie JPP. Lieby i Hermanów. —

Proceśs pod R. 1598. Julii 8. dnia zapewnia, iż Uroczynsko Perkowfzczyna zawżze należało do Eynarowicz, i zawżze w Possefsyi Dziedziców Eynarowfskich było, iak i Dział 1703. R. przyświadcza, które Dokumenta czytać. —

Skoro zaś te wszystkie Dokumenta wzięte razem, i poosobno kombinowane pokazują nietylko pewność Sciany, ale pewność tych Siedliisk, na których przedtym mieszkał Kopciewicz Rybak, i na których w R. 1594. stała się przez Włóścian Haięńskich Akcya z zaborem Zboża, więc należy Dukt JJ. PP. Hermanow i Lieby, iako z Dokumentami zgodny utwierdzić, a przeciwnie Redukt Starostwa Haięń: dziedziczne własności zajmujący skłafsować. —

Znał Sąd Kommissarski że Redukt Starostwa Haięń: jest z gruntu zawodny, i że nader wiele cudzey przywłaszczył Possefsyi, kasując atoli ony, swój uformował Redukt równie krzywdzący Dziedziców, bo possefsyonalne onych pozabierał Grunta. *Widzieć na Mappie linią graniczną przez Sąd Kommissarski zrobioną, i widzieć razem Redukt Starostwa od Nru 102. przez Nr: 130. 131. aż po Nr: 134.*

Starostwo chcąc swoy bezprawny Dukt legalizować, okazywało Pieczyka własnych ludzi Eynarowiczowfskich przedtym mieszkających, a których wyzey złożone Munimenta i Proceśsa świadczą.

Próżno Starostwo uśluie w mówić, że Wies Buchnowicze w tym mieyscu leżeć powinna, gdy w famey istocie gdzie są zasiedlone Stayki, tam i Siedliiska, tam i wszystkie znamiona okazali WW. Liebe i Hermanowie. *Czytać Dekret od karty 18.*

Chcąc Starostwo utrzymać swoją plantę, ruczay Olchowiec przeważo Czarną Kamionką, lubo ten ruczay Czarna Kamionka przez Stayki Wies Starocińską, a niedawno na mieyscu Buchnowicz zasiedloną, swoy bieg prowadzi. Ten zaś że jest zawżze Olchowcem, złożone Dokumenta wątpić nie dają.

*Co do Niwy Zmierzynieckiey W. Lieby od rzeki Hayny.*

Dokument pod R. 1592. Junii 26. dnia pewnym jest dowodem na Aktorstwo tey Niwy, ktorey Possefsyi i obszerności, Starostwo nie mogło, i nie przeczyło; przeto Sąd Kommissarski utwierdził Aktorstwo oney. *Czytać Dekret od karty 32. do 33.*

Dopiero względem tey Niwy ma nastąpić defnicya podobna, alias ma Sąd Naywyższy zaapprobować to, co przez Strony na Sądzie Kommissarskim kwestyonowanym nie było. —



## KATEGORIA TRZECIA

*Względem Granic od Dworu murowanego, Zwierzynicz, i Słobody, z Sianożęciami Starostwa Haińskiego.*

Dział pod R. 1703. w powyższej Explikacyi złożony opisując Schedę murowanego Dworu, Zwierzynicz, i Słobody, taką względem Sianożęci i wypustu położył wiadomość, przez słowa, —  
*Końcem iednym do rzeki Hayny, z wypustem do tegoż Dworu murowanego mnie należącym, i Błotami opiera się, a drugim końcem też Grunta Dworne z obu stron drogi i przysad ode Dworu idących będące, leżą po Scianę końcową Rezów Wsi Eynarowicz od Błota i Łąki ku rzeczce Czyszcze leżących. Etc. bokiem iednym od Sianożęci i Błot przy teyże rzece Czyszcze będących, a w pół rozdzielonych.*

Widzieć na Mappie rzekę Haynę, a oraz termin pod Nrm 210. od którego WW. Liebe i Hermanowie Dukt swój rozpoczęli, to jest w samym złączeniu się rzeki Czyszcza z Hayną. —

Za tą rzeką Hayną Sianożęć Mikiszyn zawsze należąca do murowanego Dworu, że i leżeć była powinna, aż po Nr 212. to niewyparta z późniejszego Procederu okaże się pewność, to oraz z Działu tegoż samego przeświadczyć się można, gdy tę samą Sianożęć pomieniaią Mackowszczyzną i Łuchem przez słowa — *Tudzież z Sianożęciami Dwornemi Maćkowszczyzną i Łuchem.*

Później to nazwisko Maćkowszczyzna i Łuch w Mikiszyn przeistoczono, i w R. 1712. potrafiło Starostwo Haińskie w owczas pod dożywociem Wasilewskiego będące, odiać, iak świadczy Proces pod tym Rokiem Januarii 8. dnia imieniem Cedrowkiego zaniefiony, a teraz składający się. —

Nietylko ten Proces jest świadkiem gwałtowności dopefnionej przez Starostwo Haińskie, ale nadto cztery Remisyne Dekreta wyobrażają istotną krywdę, które w tym miejscu widzieć.

Później alias w R. 1720. Starostwo formalną z tych Sianożęci Mikiszyn uczyniło Expulsią, iak zapewniaią dwa Manifesta, ieden Junii 5. drugi Xbra 5. dnia R. 1720. —

Po tych gwałtownościach pierwszy nie przestało Starostwo Haińskie napaśćowac dziedzicznej Possefsyi, bo ten sam W. Starosta Haiński w R. 1748. rozmaite kazał domierzac gwałtowności, a które dwoma Procesami, iednym Junii 11. drugim Julii 12. w R. 1748. są zaskarżone. —

Toż w R. 1770. Junii 30. dnia, i w posledníeych czasach pozachodziły skargi przeciw Starostwu Haińskiemu o nieustanne wpadanie w Grunta i w Łąki dziedziczne Eynarowickie. —

Gdy zaś te wszystkie Procesy, i Dział w powyższej dacie złożony, w ieden cel biał, że Sianożęć Mikiszyn w obwodzie uczynionym przez WW. Liebe i Hermanów znajdowac się powinna, więc Dukt ich jest rzetelnym i pewnym. *Czytać Dekret od karty 33. do 38.*

Próżno Starostwo Haińskie starało się wyperfwadowac Sądowi, że Redukt wzięty od Nru 213. przez Nr. 214. do Nru 212. jest sprawiedliwym; kiedy wyraznie odpychaiać od rzeki Hayny i od rzeki Czyszcza, odbieraią to, co było niewątpliwym pod momentem.



mentem Działu w R. 1703, i o czym naydobitniey ten sam Dział poświadczył. —

Osobno toż Starostwo wciśnęło się we wnętrznosci Gruntów Eynarowkich z Sianożęcią mianując ją Pikulewsczyzną podług świadectwa swego Inwentarza pod R. 1765., i chciało, żeby Sąd Kommissarski tę Szachownicę, czyli wieczną niezgodę przy niej zostawił.

Dowód zaś Aktorstwa Starościńskiego w tey Szachownicy nie mógł być okazany inſzy, tylko przez gwałtowny zabor, a tylu Manifestami od Dziedziców Eynarowicz opowiedziany.

Sąd Kommissarski lubo Redukt Starostwa Haińskiego znalazł opaczny, i nader niesprawiedliwym, lubo to na karcie 38. napisał, co następuje: *Ponieważ wyznania Świadców upewniają, że rzeczka Czyściec aż do złączenia się z rzeczką Hayną, Sianożęci Murowanego Dworu, z Sianożęciami Kapitulnemi Dóbr Korzenia dzieli, a daley wniź wody rzeczka Hayna Sianożęci też Kapitulne od Starościńskich, aż do Sianożęci Rodzienskich &c.*

*Ponieważ obapuł rzeki Hayny wedle świadectwa ludzi, Błota nazwisko Mikiszyna noszą. Ponieważ Dział Ichmościów Cedrowskich w R. 1704. uczyniony, wyraża Sianożęci Murowanego Dworu końcem do rzeczki Hayny wpierające. &c.*

*Ponieważ dotąd większość Dzierżamy Sianożęci WW. Hermanów aż do samey rzeczki Hayny dotykających się okazuje, a Poddani Starościńscy tylko w dwóch kawałkach używalność mają. Ponieważ w górze wyrażone Processa i Dekreta na instancją Cedrowskich z zesłym Wasilewskim Sstą Haiń: o zabor Sianożęci Mikiszyna zakroczyły &c.*

Z tych prz czyn Dekret nieiuż iak był powinien utrzymał Dukt prowadzony, przez WW. Liebe i Hermanów, ale z zeyścia się rzeczki Czyścica z Hayną, tąż rzeczką Hayną przyprowadził do mieyca przez Starostwo Kopcem mianowanego, alias po Nr: 216. a od tego Kopca do Nru 212. *Czytać Dekret od kar: 38. do 41.*

Niemogło Starostwo pretendować tego, ażeby za rzeką Hayną w Gruntach Eynarowkich uwiecznił Sąd Kommissarski w kilku szmatach Łąki zabrane, bo nie mogło dowieść i nie dowiodło, żeby Starościńskie grunta Szachownicami między Ziemskiem były lokowane, a tym bardziey nie mogło usprawiedliwić zaboru tego, przeciw któremu był tak ciągły z Starostwem Haińskim Proceder, i nie mogło znieść wiary Dokumentu Dzielczego między Cedrowkami pod R. 1704. *Ktoreu w tym mieyscu ponótornie czytać.*

Również n e mogło po drugiey stronie Sianożęci Mikiszyna ochraniać, gdy aktualnie tę Sianożęc zabrało, i gdy ona iako się wyzey donioło Działem wymienioną została.

Sąd Kommissarski powiedział, że iakoby Dział Cedrowskich dając po rzekę Haynę przechodzić nie dysponuje, a tym sam, iakoby Sianożęc Mikiszyn zwaną za Hayną leżącą nie należy do Eynarowicz. —

Lecz ten Dział każdą rzecz opisując przez szczeguł, gdy położył szczegolnie Grunta i Błota całym końcem wpierające w Haynę, i gdy znowu przez szczeguł wymienił na osobnym mieyscu Sianożęc Mackowsczyzną i Łuch, a którą potym Mikiszynem przezwano; iuż tym samym wątpliwosc żadna, że ta



Sianożęć Mikiszyn leży podług oprowadzonego Duktu, bo in-  
szey ani okazano, ani okazać mogą. Czytać Dział od flow =  
*Tudzież z Sianożęciami Dwornemi Maćkowszczyzną i Łuchem,*  
*mnie od rodzionego mego na odmianę za Czercież okrom wydzia-*  
*łu zostającą, ustąpieniem.*

Insze tedy są to Sianożęci Mikiszyn leżące za Hayną, a insze w fa-  
mych Granicach po Haynę; gdyż tamte zajmują wydział, te  
zaś okrom wydziału znajdować się powinny, i aktualnie znaj-  
dują się w tym miejscu, bo i Dekret powyżey cytowany wy-  
świeca. —

Skoro więc tak jest rzecz otwarta względem Sianożęci Mikiszynskiej  
od lat kilkudziesiąt zabranej i Procederem dochodzonej, a w  
tym miejscu aktu znajdującej się, iak linia duktowa idzie;  
należy przeto ten Dukt utwierdzić, i takowe Sianożęci za dzie-  
dziczne na zawsze do Eynarowicz przyznać. —

Co się tycze Sianożęci Pikulewskiej przez Starostwo nazwanej,  
a wewnątrz Sianożęci dziedzicznych Zwierzynickich wciśnionej,  
Sąd Kommissarski dał taki wyrok, iakiego tylko roztropność i  
sprawiedliwość domagać się mogła. Bo tę szachowniczkę skas-  
fował, a Dziedziców od nieustannego ambarasu uwolnił naza-  
wsze. —

Gdyż Starostwo za tak młodym Inwentarzem do zajętey wprzód przez  
zabor Szachowniczkę ulegitymowałszy się, coraz daley swoje po-  
suwało kroki, aż czafem przyiszcby mogło do tego, iżby całe  
Sianożęci Zwierzynickie zajęło. Czytać Dekret od karty 41. do  
42. i widzieć tę Szachowniczkę na Mappie, a oraz widzieć poło-  
żoną Pięć przez Sąd Kommissarski przy Sianożęciami Rodzie-  
niskich alias pod Nrm 212.

## KATEGORIA CZWARTA

*Od Wsi Dziedzicznych Zwierzynic i Słobody zwanych, z  
Gruntami Starościńskimi graniczących.*

Od Dobr swoich Zwierzynic i Słobody tak swój Dukt WW. Liebe  
i Herman oprowadzali, iak ich Dokumenta wątpliwosci żadney  
nieuległe wiodły. —

To jest zaczęli od rzeczki Czarnomotyłki, i od drogi przez tęż rze-  
czkę z Hayny do Zwierzynic idącey, czyli od punktu pod Nrm  
169. szli tandem w prawo tąż wspomnioną drogą do drogi starey  
z Hayny do Eynarowicz idącey, czyli do Nru 170. od którego  
w prawo tą drogą do sianożęci pod Nrm 171. potym w lewo aż  
do Grobli i Młynu Parobki zwanego, na Haynie rzece będące-  
go. W tym cału isciu po lewey stronie Grunta Zwierzynickie  
dziedziczne, a po prawey Haienckie. —

Zastanowiwszy tedy pod Nrm 172. pierwszą Scianę, powrócili do ter-  
minu tego z kąd początek Duktowi, alias pod Nr: 169. i szli  
w prawo Scianą Plebanii Haien: do Nru 174. po za Rezach Mel-  
chiera Zwierzyny, leżących bokiem iednym do Sciany Haien-  
ckiey pod Nrm 173. drugim bokiem do ruczaju Denkowego pod  
Nrm 174. końcem do rzeczki Czarnomotyłki pod Nrm 175. a  
drugim końcem do drogi starey Hayny do Eynarowicz idącey pod  
Nrm 176. Widzieć te wszystkie punkta na Mappie, i Dukt kolorem  
poma-



*pomoranczonym oznaczony, a razem przypatrzeć się pozycyi Niw Zwierzynieckich.*

Chociaż zaś według Dokumentu powyżey złożyć się mającego, iśćby należało Rzeczką Czarnomotyfką, dla existującej atoli Possesyi Plebanii Haieńskiej z którą wtenczas nie mieli Sprawy, musieli podług possessyonalności tey to Plebanii Haień: Dukt swoy regulować. — *Widzieć Scianę Haieńską sub Nro 178.*

Kontynuowali zatym Dukt swoy od Ruczaiu Denkowego, alias od Nru 174. przechodząc Ruczay do drogi z Plebanii Haieńskiej do Zwierzynic idącej po Nr. 179. tą zaś drogą zawrociwszy się w lewo, doprowadzili do drugiej drogi z Słobody do Plebanii Haieńskiej idącej pod Nrem: 180. gdzie z Plebanią Haieńską kończył się obwód. —

Od tego zaś Nru 180. alias od drogi Słobodzkiej, poszli prostą linią w prawo, y okazali Niwę wielką pod Nrem 181. która według Dokumentu leżeć powinna bokiem iednym do Sciany Haieńskiej, czyli po Nro 182. bokiem drugim do Sciany Słobodzkiej, czyli po Nr. 183. końcem do Ruczaiu Denkowego, czyli po Nr. 174. a drugim końcem pod górę Lenzową czyli po Nro 174. *Widzieć znouu to wszystko na Mappie dla mocniejszego wrażenia, gdzie te wszystkie są N wy y iak leżeć powinny?*

Daley przez tę górę Lenzową prowadzili Dukt swoy aż do drogi z Słobody do Rawiaczyna idącej pod Nrem 176. W którym iściu okazali Niwę na Drozdykowie pod Nrem 175. w prawey stronie swoiego Duktu, co wszystko widzieć y adnotować na Mappie.

Od tey drogi pod Nrem 176. exystującej zawrocili się w lewo, y przeszli przez Row, z ktorego początek Ruczki Czarnomotyńki bieg swoy obraca pod Nrem 177. Daley przez drogę z Hayny do Jakubowicz idącą pod Nrem 178. aż do Sciany popowskiej Haień: czyli po Nr 179. a tą ścianą do poprzeczney Sciany Popowskiej, czyli Nr. 180. zgodnie dowiedli. —

Od Nr. zaś 180. zawrocili się w lewo do Nru 181. czyli do drogi z Hayny do Rawiaczyna idącej, od ktorey znouu w lewo szli tak, iak leżała Niwa Szymanowsczyna, aż do drogi z Hayny do Jakubowicz idącej pod Nrem 182. z ktorego miejsca w prawo drogą dwakroć załamawszy się doprowadzili do Nru 183. Ztamtąd zaś do drogi z Hayny do Rawiaczyna idącej po Nr. 184. tą drogą zawrociwszy się w lewo, doszli do gruntu Plebanii Haień: pod Nrem 185. y w tym całym iściu od Nru 180. do 185. dowiedli w lewey stronie grunta Haieńskie, a po prawey swoje. —

Od punktu 185. daley Dukt swoy z Plebanią Haieńską kontynuowali, zostawując po lewey ręce grunta Plebańskie do Rzeki Rawiaczanki pod Nrem 186. przeszedłszy którą Rzeczkę doszli do drogi starey z Hayny na Stasiowszczyznę do Zylicz idącej, czyli do Nru 187. drogą w prawo nieco uszedłszy, udali się w lewo do Kopca Kamiennego pod Nrem 188. od ktorego Kopca znouu w prawo do drogi starey z Hayny do Zylicz idącej, czyli do Nru 189. — Tą zaś drogą poszedłszy trochę w lewo, przeszli dwa rowy, z ktorych się Krynica poczyna pod Nrem 190. y doszli do Brzozy przy drodze z Słobody do Sofoney Łuzy stojącej pod Nrem 191, od ktorey zawrociwszy się w prawo, przyszli do punktu byłey krzywey Brzozy, y i Kopca dzielącego niegdys Stasiowszczyznę od Rawiaczyna pod Nrem 192.



Od ktorego Kopca tąż drożką doprowadzili do drogi z Zylicz do Hayny idącej pod Nrem 193. a tą drogą wlewo zawróciwszy się do Kopca Kamiennego pod Nrem 184. potym w prawo drożką do Sołoney Łuży idącą, do drożki z Stasiowszczyzny do Domaszow exystującej po Nr. 193. — Przez którą drożkę wprawo znaczną Scianą do Rowu pod Nrem 144. gdzie gdzie skończył się cały obwód Granicy między wzmienionemi Stronami. W całym iściu od Nru 186. po Nro. 144. po prawey ręce grunta Dziedziczne, a po lewey Haińskie. „Widzieć to „wszystko na Mappie, y doświadczać w niektórych mieyscach „zgodności Duktu kolorem zielonym oznaczonego, a razem wi- „dzieć Redukt Starostwa od Nru 196. przez Nr. 197. 198. 199. „200. 201. 202. 203. 179. 180. 204. 205. 191. 192. 206. 207. „207. 208. 209. aż po Nro 142.

Wszakże Starostwo swojego Reduktu niczym usprawiedliwić nie mogło, bo arbitralną władzą bez Dokumentow; zajmując wiele possessjonalnych gruntow, tam prowadziło, gdzie chęć osiągnięcia więcey cudzey własności wiodła.

A zas Dukt WW: Lieby y Hermanow że ma za sobą Dokumentowe wsparcia przeświadczać się następnie:

Pod R. 1592. Mca Junii 26. dnia, gdy Melechier Zwierzyna przedawał swoy Folwark Czarnomotyński Ławrynowey Ratomskiej, w ow czas intromittując ją do Possessyi, opisał tym sposobem czterech Niw granice, y przez Woznego przy Szlachcie podał.

Słowa tey Intromissyi wziętey z Xiąg Wdztwa Mińskiego. *To jest na perwoy na wielkim polu Niwy czotyry, poczawszy od Steny Haińskiej, sumeż z brontami icie Miłost Pani Ratomskiej Antona Zweryny, koncami do Reki Czarnonotyny, a koncami drubimi po dorohu, katoraia idet z Hayny do Oynarowicz. Widzieć bok ieden od Sciany Haińskiej pod Nrem 173. a drugi przy Ruczaiu Denkowa pod Nrem 174. końce zaś przy Czarnomotynce pod Nrem 175. a drugie przy drodze z Hayny do Eynarowicz idącej pod Nrem 176. y konfrontować opisanie Dokumentu z pozycyą Ziemi.* —

Opisuje daley ten Dokument za Ruczaiem Denkowym Niwę wielką, y oney tym sposobem lokacyą zapewnia — „A za Ruczaiom Denkowym Niwa wielkaia leży po Stenu Sała Jeie Miłosti Słoboda, a po Stenu Haińskoie, aż do płaskoie Niwy pod Horoiu „Lenzowuiu, a druhaia naprotiwko Hory Lenzowoy, promeżku „Niw Panow Zylicz.” Widzieć dopiero Scianę Słobodzką pod Nrem 182. y Gorę Lenzową pod Nrem 174. Niwę zaś samą pod Nrem 188. —

Szęść iuż tedy Niw oprócz płaskiey wyliczył ten Dokument, dalsze zaś iego takie świadectwo. — „Niwa do Drozdykowie katoraia sumeż z hruntami Sała Jeie Miłosti Słobody.” Widzieć pod Nrem 175. tę Niwę na Drozdykowie właśnie w tym mieyscu, gdzie Słobodzkie sparły się grunta.

Opisanie dalsze Niw. — „Niwa wielkaia na Symonowszczyznie bokom „odnym leży po dorohu Haińskoie, a drugim bokom po Ruczay, a koncami oboma do Niw Popa Haińskuhu.” — Widzieć pod Nrem 181. tę Niwę Symonowszczyzny uważać z iednego końca drogę, z drugiego Ruczay, a oba boki do gruntow niegdyś Popowskich przypierające. —

Dalsze Dokumentu słowa *Niwa u Sołonoy Łuży promeżku Niw Zylicz y promeżku Niw Slizyńskich.* — Ten



Ten tak dawny y tak uroczysty Zapis, bo Aktami roborowany, nie może żadney obojętności czynić, zwłaszcza że Starostwo Haieńskie na inszym mieyscu ani okazało, ani okazać mogło, tych od natury uwiecznionych znamion, które do dziś dnia exystencyą swą zachowują, mianowicie Rzeka Czarnomotynka iest najważniejszym punktem, toż Ruczay Denkowa, toż droga z Hayny do Eynarowicz idąca, to w ostatku Gora Lenzowa, y uroczyska insze. —

Z tego Dokumentu niewątpliwa iest pewność, że Ratomaska od Melchiora Zwierzyny zakupiła te Niwy, y że te Niwy stykanie się miały z iey gruntami. Kiedy więc późniey od Starostwa Haień: krzywda uczyniona została, wypadła potrzeba manifestowania, y sprowadzenia Woźnego dla Wizyi, ta więc w R. 1595. Aug: 9. dnia iest uczyniona, y zeznana na Urzędzie Mińskim, a dopiero Widymusem wyięta. Z ktorey nieomylnie świadectwo że te Grunta czyli Niwy z gruntami Plebanii Haień: stykały się, a co się dowodzi przez następne Wizyi Woźniowskiey słowa. —

*Naszodszey dey mocno gwałtem na własny hrunt Imienia Jeho Miłosty Eynarowskoho w Powete Mińskim leżaczohó, prozywaiumy na Niwu Krykałuckuhu podle Plebani Haińskoie, a druboiu Niwu Kozorynowszczyznu tamże. —*

Otoż podle gruntow Plebanii Haień: ubikacya Niw Ratomskiej iest wyswiecona, iakże tedy odbić od tak pewnych znamion, kiedy indziej dać Sciany z Plebanią Haień: Ratomskiej nie można y niepodobna. —

Nietylko wyznana iest ubikacya tych Niw przy Plebani Haień: lecz nadto wielość zabranych gruntow ta Wizya specyfikuje, tak pisząc — „Widel hrunt poorany y poboronowany, uroczyszczom Niwu prozywaiemiu podle Plebanii Haińskoie Kanikazyskoiu „boczek za dewet, a druhuiu Niwu boczki dwe, toho wseho „boczek na odynadcat Imienia Jeho Miłost Oynarowskoho, ktori hrunt menil byt peredemuiu Woźnym y Storonuiu mo „cno hwałtem napadnieiu poorany od Woyta mesta Hospodar „skoho Haińskoho Marcia Kmiły, y od Meszczan Haińskich.” — Widzieć tę Wizyą.

Owoż Prawo za którym umiało zręcznie Starostwo nabywać dziedziczne grunta, a pochwyćwszy gwałtowną ręką wraz starało się w Inwentarze wprowadzać, y tym sposobem zasłaniało swoich zbrodni slady. —

Lecz dziś gdy przychodzi do Sądu nie powinno używać z Inwentarzow konwikcyi, ale powinno wyższe nad te skargi, nad Woźniowskie Intromissye, y nad Dokumenta Szlacheckie, złożyć dowody, y przekonanie że miało powody wycisnąć przemocą Ratomską z tych Niw, które ona za słusznym nabyciem w naturze Ziemskiej possydowała, a które actu do gruntow Plebanii Haieńskiej przytykać były powinne. —

Późniey, alias w Roku 1596. Mca Julii 22. dnia była znowu czyniona Wizya y wyjazd, z ktorey urzędownie w owczas zeznaney, a dopiero Widymusem wyiętey, toż samo się przeświadcza, że te Niwy końcem jednym leżały do gruntow Plebanii Haień: a drugim do drogi z Hayny do Eynarowicz idącey, która się pierwey okazywała na Mappie.

Słowa rey Wizyi — „Niwa prozywaiemaia Kanikazyc, ktoraiia le „żył na przeciwko Plebani Haińskoie, podle dorohi, ktoraiia idet „ z Hayny



„z Hayny do Oynarowicz &c. W druhuiu Niwu prozywaiemu „Kozarynowskuiu, tamże ne podaleku od toie Niwy w końcu „Wołok aińskich, Pop Haiński Ruski Iwan Danilewicz wtom- „że Roku Dewedesiāt Piatom poorawszy, żytom naseiał.” — Widzieć za Denkowym Ruczaiem pod Nrem 182. tę Niwę do gruntow Haińskich, y quondam Popowskich przypieraiącą. — Następnie w R. 1598. Xbra 15. dnia Proces z Wizyą o gwałtowności Starostwa Haiń: od Ratomskiey uczyniony, a teraz w Widymusie składaiący się. *Widzieć y czytać.*

Z tych Tranzaktow aż po te mieysce złożonych ma Sąd istotną wiadomość, iakim sposobem Starostwo do gruntow Dziedzicznych sobie uformowało Aktorstwo, i iakim sposobem one aż dotąd utrzymuie. —

Złożyliby Dziedzice obfitsze dowody na swoją własność gdyby zabor przez Moskwę nie nastąpił onych, a oktorem świadczy pod R. 1660. Aug: 10. dnia Proces, ktoren widzieć.

Lecz te same z Xiąg niedawno powyimowane dowody dostateczną są dla Sądu pewnością, gdy grunta Plebanii Haiń: z tego mieysca gdzieindziej przeniesione być nie mogą, y gdy Rzeczka Czarnomotynka ta iest, a oraz droga z Hayny do Eynarowicz idąca. Dekret Kommissarski chociaź z wielu miar Przekonał się, że Redukt Starostwa iest arbitralnym, y zaymuie wiele Possessyi Dziedzicznejey, y chociaź takie o tym wszystkim na Kar: 52. napisał świadectwo, w słowach — *Ex eo poniewaź Starostwo za przyściem do Rowu, niewolnie tymże Rowem obapułgruntow sznurowych Słobodzkich będącym.*

Poniewaź z *examinow* przekonywa się, że najmowane grunta przez Poddanych Słobodzkich y Zwierzynieckich, nazad odebrane zostały, y teraz w Dzierżawie Starościńskiej zayduią się. —

Poniewaź Redukt Starościński in puncto prowadzenia Rowem zaymując odwieczną gruntow Wsi Słobody własność y używalność, iest arbitralny y mylny.

Jednak tenże Dekret Kommissarski nayuciążliwszy wyrok dał za WW. Liebą y Hermanem, bo od tych wszystkich odsądził gruntow, a Starostwu przeto przyznał, że potrafiło zabrać, y tak długo ten nieprawny zabor utrzymywać.

Rzekł bowiem Dekret, że Czarnomotynka iest w tym mieyscu wątpliwa, a zapomniał na to, że w inszym mieyscu nikt iey nie okazał, y Starostwo przy czynionych Wizyach nie śmiało prowadzić tam, gdzie pewnie znależby nie mogło inszey Czarnomotynki. — Chcać zaś ufudzenie sprawić starało się napamięć w mowić stawionym do Examinu Ludziom, że Czarnomotynka leży gdzieś w dziedzicznych gruntach. —

Możnaż tak opaczne y baieczne wiadomości brać do Sądowego wyroku, kiedy Prawo w Ar: 2. Roz: 9. widzieć y oglądać Podkomorzemu wszystkie znamiona, y wszystkie znaki dysponu iey, nie zaś iak o Wilku żelaznym słuhać, co Chłop nauczony gada, a czego Sąd widzieć nie mógł, y aktu nie widział.

Gdyby Starostwo nie chciało uciekać przed prawdą, y nie chciało utrzymywać tey restytucyi w niepewności, należało pokazać gdzie iest Czarnomotynka, należało tam wedle niey zweryfikować tak Dokumenta, iak są weryfikowane przy tey, y przy ścianie Haińskiej, a w tenczas dopiero byłby argument negowania okazanych znamion przez Dziedzicow da Dokumentami. —

Skoro



Skoro zaś takiego nie uczyniło kroku, iuż tym samym równego za Stroną swoją nie przynosi dowodu, a Examina słowne z pamięci i z powieści czynione przeciw dowodom Pisma, są taką u Sądu bayką, iakiey Art: 54. Roz: 4. słuhać nie każe. —

Mówi Dekret że Ruczay Denkowy jest bez-imienny, a iakiemuż to imię Ruczajowi będzie służyło, gdy innego nie okazano, a przecie gdy tyle Dokumentów o Czarnomotyncey, o Ruczaju Denkowym, niesie do Sądu przeswiadczenie; toć wierzyć potrzeba, że one są wyrażone na Ziemi fizycznie, nie przez imaginacyą, którey się Dekret Kommissarski chwycił, bo Starostwo w imaginacyi tylko rzeczkę Czarnomotynkę, Ruczay Denkowy, i Górę Lenzową tam ukazywało, gdzie nikt iey widzieć nieumiał; bo i przez Redukta i przez Wizye, nieuczniło do pokazania kroku. —

Nietrzeba słabości Dekretu mocniejszymi okazywać przyczynami, iak to jest, że grunta Plebanii Haien: stykaią się z końcami Rezy przez Ratomską nabytych, a przez Starostwo zabranych, iak złożone Wizye i Processa dowiodły.

Nietrzeba mówić tym bardziey wiele na to pobudek przywodzić, kiedy z drugiey strony Denkowego Ruczaja leżące Rezy przytykały do Popa, i do gruntów Haien: a to chcąc na innym okazywać miejscu, trzeba przenieść grunta Plebanii Haien: i grunta Popowskie.

Skoro zaś te dwie istoty są nieporuszone, tym samym na innym miejscu Czarnomotynki i Góry Lenzowej zwiastować niepodobna.

Co teraz żyjący Chłop ma wiedzieć, i świadectwem swoim utrzymywać, kiedy żaden 200. lat niema, a Dokumentom od ich nastania tyle iuż lat upłynęło.

Nie iestże więc bliżey wierzyć niecofaiącym się znamionom, iako to gruntom Plebanii Haien: i Popowskim, o których exystencyi sam Dekret świadczy, niżeli baykom przeciw wyraźnym Dokumentom wznieconym.

Co się mówiło o pierwszych Niwach aż po Nr. 176, rozciągających się, toż samo służy do konwikcyi o należeniu Niwy Symonowszczyzny pod Nrem 181. exystującey. Bo taż sama Jntromisya pod R: 1692. od Malchiera Zwierzyny Ratomskiey służąca, zaświadczyła iż ta Niwa leży z iednego i z drugiego końca do gruntów Popa Haienkiego, bokiem zaś iednym po drogę Haien: drugim po Ruczay. *Widzieć i drogę Haien: pod Nrem 183. i Ruczay pod Nrem 186.*

Ze zaś lokacya tey Niwy w gruntach quondam Cerkiewnych iest dopiero według brzmienia Dokumentu uczyniona, o tym wątpić niedaie Dekret na karcie 57. gdy pisze — *Pretensyą W. Lieby względem Niwy Symonowszczyzny iako nad moc Dokumentu zamiennego niesłusznie do gruntow Cierkiwnych przy Starostwie będących roszczoną umarza.*

Dla czego zaś Sąd Kommissarski umorzył, i iakiey chwycić się Konwikcyi, o to, że niegdyś pod R. 1623. Mca 7bra 12, dnia była zamiana między gruntami Cerkiewnymi a Cedrowskim, i że ta zamiana znosząc Szachownice Cerkiewne w gruntach Eynarowskich, dodała 3. Morgi Cerkwi od Symonowszczyzny. Jakby to iednym było oddać całą Symonowszczyznę, co 3. Morgi od niey odłączyć. *Czytać Dekret na kar: 36.*



Z tey Zamiany tym więcej przekonywać się trzeba, że Symonowszczyzna nieoddana całkiem została Popowi, ale trzy Morgi od niej są odłączone, ponieważ to była Niwa duża iak Dokument świadczy, pod R. 1592.

Ze zaś drugi tey Symonowszczyzny koniec nie mógł wnieść w granicę Eynarowskie, ztąd najbliższa konwikcyja, że obie końcowe Sciany do gruntów tylko Popowskich przyparły. Czytać ponownie Dokument 1592, R. i konfrontować z Mappą.

Kontynuując zaś daley Dukt od Rewiaczyna, używali Dziedzice tych samych dowodów, mianowicie Kopii pod R. 1726. 9bra 4. dnia przez Cedrowskiego pisaney, i dalszych Dokumentów probujących granicę przez Nr: 184. 187. 188. 189. 190. aż po Nr. 191. i chociaż Sąd Kommissarski znał, że Starostwo niesłusznie swój Rewiaczyn w tym miejscu lokuie, gdzie aktualnie Ziemskie znajdują się Grunta; iednak po użytych argumentach inżey chwycił się drogi. —

To iest: Sąd Kommissarski argumenta zostawił swoje przy W. Liebie, a Grunt Duktem iego zajmowany oddał Starostwu. Czytać Dekret na kar: 59. od słów: — *Ponieważ W. Starosta o wybiecie z Rewiaczyna Królewskiego żadnego Processu i Procederu zasługę nie składa, a Inwentarz 1738. bez wyrażoney ubikacyi Rewiaczyn Królewski wzmiankuje.* —

*Ponieważ oryginalny Manuskrypt JX. Lubienieckiego w R. 1721. Aug: 16. dnia pisany a 1738. Maia 8. w Grodzie Mińskim aktykowany, położenie Uroczyszczu Rewiaczyna za iedno z Babią Lipą między drogą od Plebanii Hajeńskiej ku Jakubowiczow idącą wyraża.* —

*A Starostwo po inną drogę, to iest z Hayny do Słizyna Starościńskiego idącą ubikacyą pomienionego Rewiaczyna przeciwko wzmiankowanemu Manuskryptowi niewolnie oznaczyło.* —

Ponieważ Starostwo iżby Grunt pod hasłem Rewiaczyna Królewskiego odprowadzony kiedykolwiek w swym dzierzeniu miało, niema dosledzenia. —

Ponieważ Dokument Szczechleyskiego i inne wyrażone przeważać nie mogą Manuskryptu JX. Lubonieckiego, iako Gruntów własnych położenie opisującego. &c.

Po takiej tedy konwikcyi wypadało utrzymać Dukt W. Lieby, a Starościński skąsować; Sąd zaś Kommissarski nie wiele odciążwszy Starościńskiego Duktu przyszedł po Nr: 191. kędy zgodna Scianka terminowała się, a tą postępując daley zajął Zascianki Sołonej Łuży, i znowu wszedł na zgodną Scianę do Stafiowszczyzny doprowadzając po Nr: 144. — *Co wszystko widzieć na Mappie, i czytać Dekret od karty 60. do 65. i czytać ponownie tak ograniczenie pod R. 1726. w Kopii składające się, iako też inne Transakta wyszczególniające Uroczyska znamion graniczących.* —

Niemożę Sąd z tego miejsca Rewiaczyna wyfuwać, a w iedno miejsce wszystkie kupna spychac, kiedy te szczególne nabycia, to iest Rewiaczyn, Stafiowszczyzna, i Sołona Łuża były w swoich rozegłościach dość znaczne; dopiero zaś iak Sąd widzi, nader szczupłe i ściśnione okazują iestestwa.

Gdy zaś te wszystkie Dokumenta niewątpliwe przynoszą za Aktorfstwem WW. Lieby i Hermanów przekonanie, należy więc uznać, ich iako przy dowodzie Pisma, bliższemi na ostateczny dowod, i należy cały Dukt od Nru 160. aż po Nr. 141. zaapro-



probować, a dwa przeciwne Redukta, to jest: Starościński i Sądowy zniszczyć, żeby krzywda od lat tylu uczyniona nie została na zawsze pod uciskiem gwałtu, i przemyślnych staran. —

## KATEGORIA PIĄTA

### *O Akcyje Uczynkowe.*

Prócz wyżej złożonych Manifestów, są późniejszy dowodzące gwałt przez Starostwo Haien: ciągiem dopełniany, mianowicie w R. 1738. 1748. i 1755. Manifesta uczynione przynoszą tę wiadomość, że Skwaczewski Ekonom Starostwa Haien: na same Wsie Eynarowskie napadał, ludzi bił, grabił, i inne inkonwienieny samym Dziedzicom czynił. O czym nawet odbyta w tey mierze Inkwizycya świad zy, iak Dekret na kar: 69. zapewnia, pisząc = *Ponieważ zażalenia Manifestami dawniejszych Possessorów Murowanego Dworu, i terażniejszego W. Szambelana, na przecinko W. Starości czynionemi, expediowaną Inkwizycyą są dowiedzione.*

Loco 2do na kar: 78. Dekretu słowa: = *A Inkwizycya przez Sług i Poddanych W. Starosty, Murowanemu Dworowi udziałanych wiolencyow niemyparła.*

Zaczym &c. pouznaney Starości przyśędze na kar: 71. wyrażoney, uwolniony Starosta został od tylu dopełnionych akcyi, których nigdy ludziom swoim nie zganił. —

Ze zaś Obdukcyja pod R. 1769. na dniu 29. Mca Julii czyniona, i tegoż Roku Aug: 3. dnia w Grodzie Mińskim zeznana, większością świadectw wiparta, okazała Sądowi Kommissarskiemu tak wielką w ludziach Starościńskich zuchwałość, że oni pod samym Dworem Murowanym JP. Konarkę Kapitanową wazyli się kiimi zbić, i pozadawać rany; przeto Sąd Kommissarski gromiąc tę nayo-belżywszą praktykę, sędził po 100. rozek u przegierza Symonowi Prytyce i Jozefowi Bułdziakowi, Od którego Wyroku obie nie appellowały Strony.

Niemógł Sąd Kommissarski przeświadczywszy się z Inkwizycyi uwalniać W. Starostę przeto, że Skwaczewski umarł, bo Starosta nigdy mu tego nie ganił, owszem pobłażał, a sprawiedliwości żadney nigdy nie dawał.

Dopiero tedy należy za każdy gwałt osobistą rozciągnąć karę, i po 12. Rubli groszy wkazać. —

## KATEGORIA SZOSTA

### *O pretenzyje Weryfikacyą obięte.*

Punktami 1. aż do 3. słuszna jest położona pretenzyą 65,289. Zł: gr: 9. za użytek z Gruntu przez tyle lat niewolnie odjętego.

To samo w punkcie 4. 1416. Zł: a w 5. 38,855. Zł: Sąd Kommissarski skasował przeto, że od gruntu odsądził; lecz gdy dopiero Sąd Naywyższy prześluchał pewnych dowodów, że Starostwo od Gruntu odpadać musi, iuz tym samym wszystko nieużytek zwroczyć powinno.



Od punktu 6. do 22. niektóre Sąd Kommissarcki rekognoskował pre-  
tenfye za tak liczne zabory Koni, bydła, żyta, Siana, i in-  
nych rzeczy, i za one w najmniejszey porcyi, bo tylko 836.  
Zł: za przysięgą Poddanych Eynarowskich płacić Starostwu ka-  
zał. Czytać Dekret od kar: 74. do 84. i przekonywać się z szcze-  
gułu tych pretensyi, Manifestami i Inkwizycyą wspartych, iak  
daleko, i iak zawzięcie pomnażało Starostwo ucisk.

Podalo nawzajem Starostwo niektóre wymyślone pretensye, a Sąd i  
na tych przypuściwszy Włoscian Starościń: do Juramentu 331. Zł:  
przyśdził, i z owych 836. Zł: wydetrunkował. Czytać Dekr-  
et od karty 89. do 90.

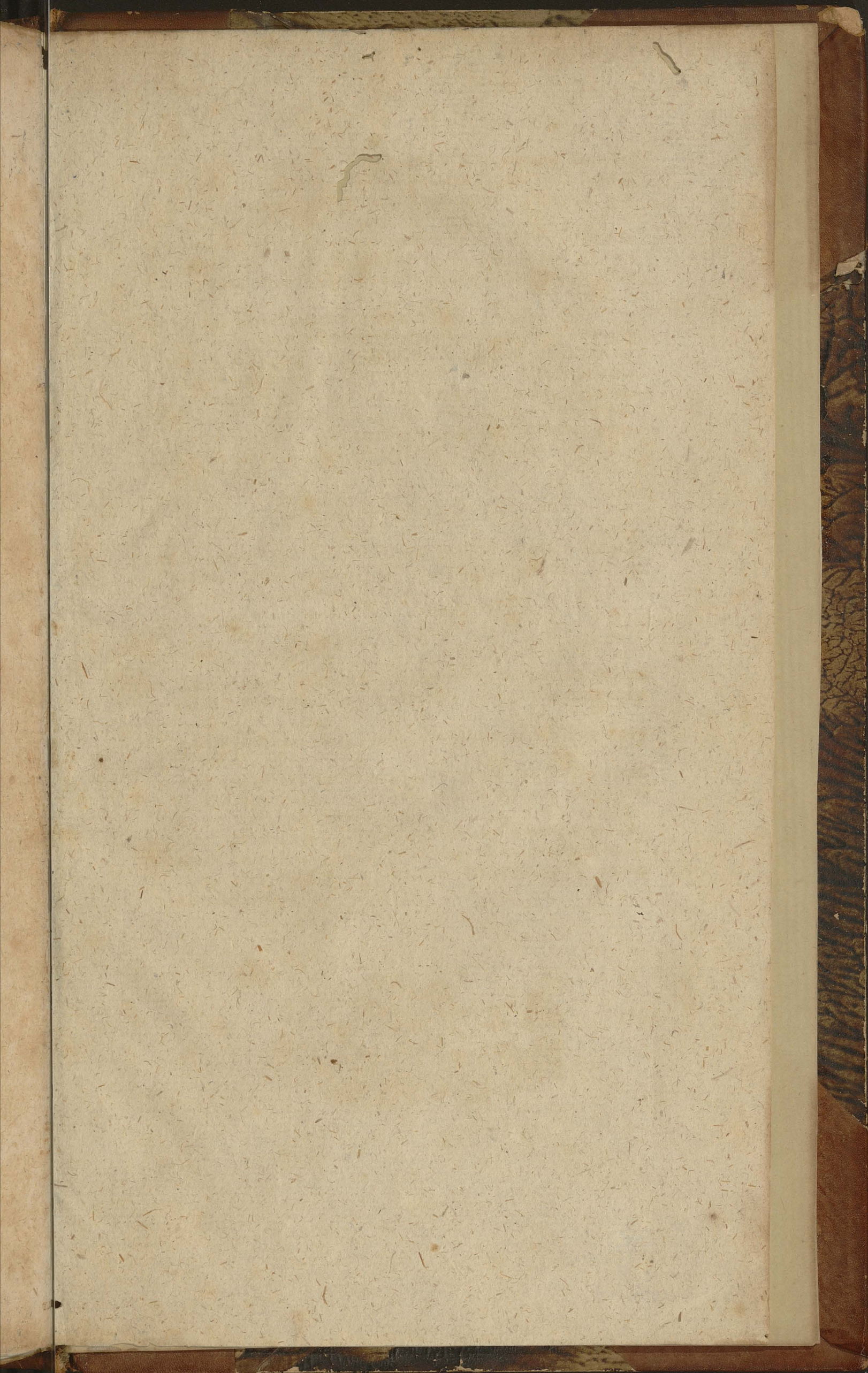
Za tak tedy liczne pretensye, Inkwizycyą wyswiecone 505. Zł: gr:  
10. do restyrucyi na Starostwie zostawił, i tym sposobem nay-  
dotkliwszą uczynił krzywdę, kassując nawet Procederowe Ex-  
pensa. —

Takowa więc uciążliwość Dekretu ma bydz cofniętą teraz, wszystkie  
pretensye Weryfikacyą i Dekretem wyswiecone, a oraz cały Ex-  
pens Procederowy do 15,000. Zł: wynoszący, ma bydz wró-  
cony. —

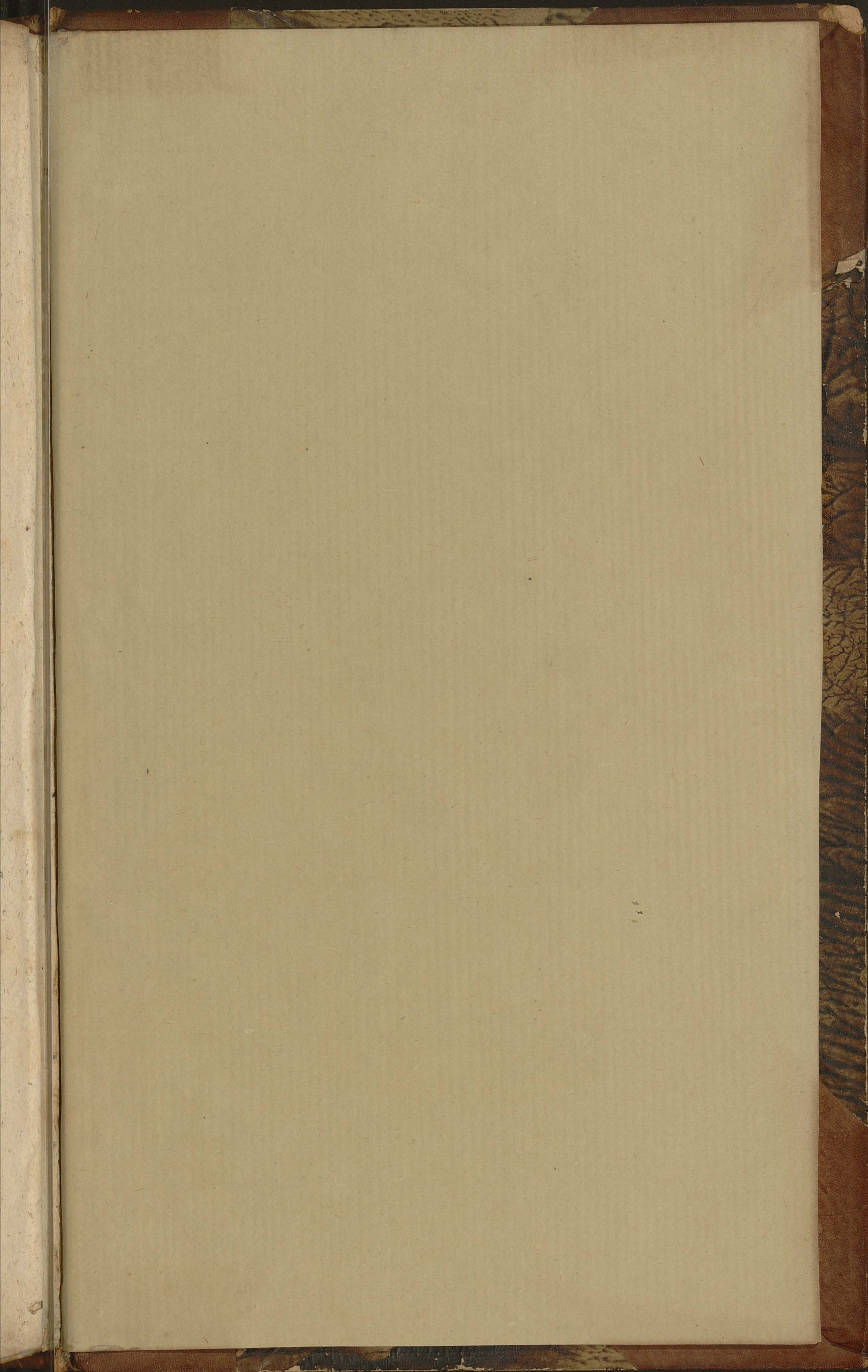
O co wszystko wyniesione składają się Mandaty.



KATEGORIA SZOSTA



BIBLIOTHECA  
VNIV. IAGELL.  
GRACOVENSIS





Biblioteka Jagiellońska



stdr0023297

